

POSTANOWIENIE

Dnia 5 lutego 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),
po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2020r.,
sprawy **M. W.**
dot. wyroku łącznego
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 1 marca 2019r., sygn. akt II AKa (...),
utrzymującego w mocy wyrok łączny Sądu Okręgowego w G
z dnia 2 października 2018r., sygn. akt IV K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć M. W. kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu adw. A. W. – Kancelaria Adwokacka w K. - kwotę 738,00 zł (siedemset trzydzieści osiem), w tym 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w G. , wyrokiem łącznym z 2 października 2018 r., połączył kary pozbawienia wolności orzeczone trzema prawomocnymi wyrokami – w tym wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w G. z 10 kwietnia 2017 r., którym orzeczono karę łączną 25 lat pozbawienia wolności – i wymierzył M. W. karę

łącną 25 lat pozbawienia wolności. Sąd Apelacyjny w (...) – po rozpoznaniu w dniu 1 marca 2019 r. apelacji obrońcy – utrzymał w mocy pierwszoinstancyjny wyrok,

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca, podnosząc w niej pięć zarzutów rażącego i mającego wpływ na treść orzeczenia naruszenia prawa. W konsekwencji wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w G. zażądał w pisemnej odpowiedzi na kasację jej oddalenia jako oczywiście bezzasadnej,

Sąd Najwyższy zważył, co następuje

Kasacja okazała się niezasadna w stopniu oczywistym,

W pierwszym rzędzie warto przypomnieć, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, a zatem zarzuty w niej sformułowane powinny odnosić się – co do zasady – do wyroku sądu drugiej instancji (art. 519 k.p.k.). Tym samym zarzuty podniesione pod adresem orzeczenia sądu *a quo* podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego. Nie wolno ich więc rozpatrywać w oderwaniu od zarzutów wysuniętych przeciwko orzeczeniu drugoinstancyjnemu, nie jest bowiem funkcją kontroli kasacyjnej ponowne – „dublujące” zwykłą kontrolę odwoławczą – rozpoznawanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu organu pierwszej instancji.

Wskazane reguły uszły uwagi skarżącego, gdy redagował trzy zarzuty (*tiret* pierwsze, czwarte i piąte). Zasadę intertemporalną wyrażoną w art. 4 § 1 k.k. stosował Sąd Okręgowy w G. , a Sąd Apelacyjny w (...) – rozpoznając apelację obrońcy wskazującą obrazą tego przepisu prawa materialnego – jedynie kontrolował prawidłowość postąpienia organu pierwszoinstancyjnego w tej materii. Zarzut w tym względzie, zresztą jako jedyny ujęty w apelacji, został przez Sąd *ad quem* należycie rozważony (art. 433 § 2 k.p.k.). Pozostałe dwa zarzuty kasacyjne naruszenia art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. oraz art. 167 k.p.k. w zw. z art. 9 k.p.k. nie tylko nie zostały podniesione o zwykłym środku odwoławczym, co sprawiło, że nie badano tych zagadnień w ramach rozpoznania apelacyjnego (art. 433 § 1 k.p.k.), ale i wprost skarżący skierował je przeciwko wyrokowi Sądu *a quo*,

nie bacząc m. in. na treść art. 455a k.p.k., który stosowany jest odpowiednio w postępowaniu kasacyjnym (art. 458 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.).

Zarzut naruszenia art. 54 § 1 k.k. w zw. z art. 115 § 10 k.k. (*tiret* drugie) znalazł się na granicy dopuszczalności ze względu na wyraźny zakaz wnoszenia kasacji wyłącznie z powodu niewspółmierności kary, o którym mowa w art. 523 § 1 zd. 2 k.p.k.

Jedynym zarzutem atakującym procedowanie przed instancją apelacyjną, a więc *stricte* kasacyjnym, była teza o naruszeniu art. 451 k.p.k. (*tiret* trzecie), tyle że odstępianie od sprowadzenia skazanego pozbawionego wolności na rozprawę odwoławczą odbyło się zgodnie z obowiązującym w tym zakresie unormowaniem. Pomimo złożenia wniosku o doprowadzenie skazanego na rozprawę zasadnie Sąd odwoławczy uznał, że obecność na niej obrońcy będzie wystarczająca, skoro w apelacji ograniczono się do podniesienia jedynie kwestii ściśle prawnej (zob. uchw. SN z 18 października 2001 r., I KZP 25/01, OSNKW 2001, z 11-12, poz. 88).

Dlatego kasację oddalono w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k. O kosztach sądowych za postępowanie kasacyjne orzeczono po myśli art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.